



L. Dz.: 371/3/2018

Opole, 22 marca 2018 r.

Pan  
Maciej Kopec  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Edukacji Narodowej

*Szanowny Panie Ministrze,*

mając w pamięci Pana wypowiedź podczas posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości w dniu 7 marca 2018 r. odnoszącą się do możliwości kontynuacji na dotychczas obowiązujących zasadach nauczania, ale i egzaminowania z języka nowożytnego niemieckiego w przypadku, kiedy ten język jest nauczany równocześnie z językiem mniejszości narodowej w szkołach podstawowych i gimnazjach, z wielkim zaskoczeniem przyjęliśmy pismo z dnia 15 marca br. podpisane przez panią Dyrektorkę Katarzynę Koszewską z Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN dotyczące właśnie tej kwestii. Nasze zdziwienie budzi przede wszystkim fakt, iż ta interpretacja nie tylko odbiega zupełnie od dotychczas stosowanej interpretacji, ale na dodatek stoi w zupełnej sprzeczności z wypowiedzią Pana Ministra z 7 marca. Ponieważ jednak ta interpretacja trafiła już do Śląskiego Kuratora Oświaty, a w ślad za tym trafia do kolejnych placówek oświatowych, w których nauczany jest język niemiecki jako język mniejszości, pragniemy podnieść kwestie i pokazać skutki, jakie w naszej opinii ta interpretacja za sobą niesie:

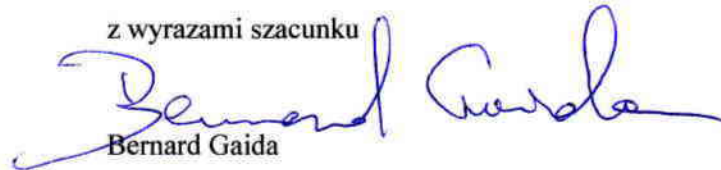
1. Wprowadzenie obecnej interpretacji w życie oznacza zupełne zaniechanie z dnia na dzień dotychczasowych dobrych praktyk, jakie udało się w tym zakresie wypracować. Do tych praktyk należy przede wszystkim fakt, że do obu przedmiotów obowiązują odrębne podstawy programowe i każdy nauczyciel języka niemieckiego wie i musi wiedzieć, czym różni się edukacja języka mniejszości narodowej, gdzie pojawiają się elementy tożsamościowe, od nauczania języka obcego.
2. Skutkiem wprowadzenia takiej interpretacji będzie utrata pracy przez całe rzesze dobrze wykwalifikowanych germanistów, którzy już obecnie, po likwidacji gimnazjów borykają się z problemami na rynku pracy.
3. Wprowadzenie takiej interpretacji będzie też stanowiło ogromny krok wstecz, jeżeli chodzi o edukację mniejszości niemieckiej w Polsce. Jesteśmy bowiem przekonani, iż w momencie, kiedy rodzice i dyrektorzy szkół staną przed wyborem wprowadzania kolejnego języka do edukacji na poziomie szkoły podstawowej i pozostawieniem języka mniejszości a rezygnacją z języka mniejszości i pozostawieniem języka niemieckiego jako drugiego języka nowożytnego, wybiorą ze względów pragmatycznych jak i ze względu na dużą ilość godzin nauczania w klasach VII i VIII właśnie tę drugą opcję. Kolejną przyczyną takiego właśnie wyboru będzie z pewnością fakt, iż na rynku nie ma obecnie wystarczającej ilości nauczycieli mogących nauczać innego języka obcego nowożytnego. Ten wybór zaś będzie oznaczał dalszą degradację języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkołach podstawowych – języka, o którego zwiększenie efektywności nauczania od lat postulujemy.
4. W partnerstwie z przedstawicielami Mniejszości Niemieckiej wypracowana została Rządowa Strategia Edukacji Mniejszości Niemieckiej, która pomimo naszych zastrzeżeń została przez

Rząd RP uznana za obowiązującą. W zeszłym roku zgłaszaliśmy wątpliwości co do jej aktualności w związku z reformą systemu oświaty, jednak MSWiA nie podzieliło naszej opinii i uznało ją za nadal aktualną. Oczywiście nie wspomina ona o jakichkolwiek zastrzeżeniach co do przedmiotowej sprawy. Uważamy, że tak zasadnicza zmiana interpretacyjna powinna być oceniona przez to samo gremium, które Strategię opracowało czyli z udziałem przedstawicieli Mniejszości Niemieckiej. W innym przypadku opracowywanie strategii rządowych mija się z celem.

5. Jeżeli aktualna interpretacja mówi, że język mniejszości nie może być równocześnie w danej placówce językiem obcym, to oznacza, że przez cały okres trwania gimnazjów i obecnie w klasie 7 szkoły podstawowej szkoły i samorządy były w błędzie i niewłaściwie interpretowały przepisy oświatowe. Jeżeli tak, to czy nie powinny tej nieprawidłowości już dawno wykryć kontrole kuratoriów i Najwyższej Izby Kontroli? Skoro tego nigdy nie wykryły i na taką nieprawidłowość nigdy nie wskazywały, a przepisy w tym zakresie się nie zmieniły, to pojawia się pytanie o prawidłowość obecnej interpretacji.
6. Jeżeli poprzednia interpretacja była błędna, to czy wszystkie samorządy, które zezwoliły na równoległe nauczanie języka mniejszości i języka obcego, będą musiały zwracać subwencję, jaką w tym zakresie otrzymały na nauczanie mniejszości?

W związku z powyższym postulujemy o możliwość pilnego spotkania się z Panem Ministrem w tej kwestii celem omówienia zaistniałej sytuacji. Sytuacja z naszego punktu widzenia jest o tyle dramatyczna i wymagająca natychmiastowych działań, iż dotyczy tysięcy dzieci, setek nauczycieli i placówek, które już za chwilę muszą tworzyć plany i założenia odnośnie nowego roku szkolnego 2018/2019. Te plany i założenia w naszej opinii nie mogą się opierać o sprzeczne ze sobą interpretacje. Same zaś interpretacje nie mogą nie uwzględniać historycznego faktu, jakim jest to, że środowisko mniejszości niemieckiej przez cały okres komunizmu od roku 1945 do 1989 było całkowicie pozbawione dostępu do edukacji w języku mniejszości przy zupełnym zakazie nauczania i posługiwania się tym językiem. Ta specyficzna sytuacja, która dotyczy tylko naszej mniejszości, powoduje, iż mamy prawo oczekiwać od państwa polskiego rozwiązań uwzględniających nasze stanowisko w tej sprawie. Tymczasem, ku naszemu zaskoczeniu, obecne decyzje są podejmowane przy zupełnym pominięciu naszego środowiska. Pragniemy nadmienić, że kolejne raporty dotyczące realizacji ratyfikowanej Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych uznają zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej za niewykonane, a obecna zmiana interpretacji może jedynie pogłębić tę negatywną ocenę. Nie chcielibyśmy tej kwestii poruszać na płaszczyźnie polsko-niemieckiego okrągłego stołu, którego prace, zgodnie z deklaracjami pana Premiera Morawieckiego i pani Kanclerz Merkel, mają być wkrótce wznowione, i dlatego też, licząc na Państwa zrozumienie, pozostajemy

z wyrazami szacunku



Bernard Gaida

Przewodniczący ZNSSK w Polsce

Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości



Rafał Bartek

Przewodniczący TSKN na Śląsku Opolskim

Współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości